

Barbara Batko-Tokarz 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
barbara.batko-tokarz@uj.edu.pl

O GUŚCIE ZE SMAKIEM – CZYLI KIEDY I DLACZEGO WYRAZ *GUST* UTRACIŁ W POLSZCZYŹNIE ZNACZENIE ZMYŚLOWE

Słowa kluczowe: rozumienie słowa *gust* w XVII i XVIII w., przeobrażenia znaczeniowe wyrazów *gust* i *smak*, kulinaria, leksyka smakowa

Keywords: meaning of the Polish word *gust* in the seventeenth and eighteenth centuries, transformations of meanings of the words *gust* and *smak*, cuisine, lexis of taste

1. Wprowadzenie

Według *Wielkiego słownika języka polskiego PAN* wyraz *gust* jest rozumiany jako:

1. ‘poczucie piękna, harmonii i elegancji’
2. ‘to, co ktoś lubi i w czym znajduje przyjemność’
3. ‘zespół cech charakterystycznych dla czyjejś twórczości lub jakiegoś kierunku w sztuce’ (WSJP PAN).

W zakładce *Chronologizacja* można przeczytać, że rzeczownik ten odnotowano w *Elektronicznym słowniku języka polskiego XVII i XVIII wieku*, ale w innym rozumieniu¹. Wyodrębnione tam znaczenia rzeczownika *gust* odbiegają od współczesnych:

1 Choć *gust* ma status „w opracowaniu”, hasło zawiera najważniejsze elementy, gdyż powielono je z SJPas.

1. ‘chęć do czegoś, ochota’
2. ‘smak; apetyt’
3. ‘uciecha, radość’ (ESJPXVII/XVIII).

Interesujące jest szczególnie znaczenie 2., w którym *gust* to synonim *smaku* rozumianego zmysłowo. Warto zadać więc pytanie o przyczynę pojawienia się rzeczownika *gust* w polszczyźnie i jego etymologię, a zwłaszcza o powody zaniku znaczenia dosłownego. Nie da się tego zrobić bez odwołania do tekstów dotyczących jedzenia, a także do bliskoznacznego rzeczownika *smak*, stąd tytuł artykułu. Takie rozważania o *guście* mogą stać się dopełnieniem, po pierwsze, badań leksykalno-semantycznych nad zmysłem smaku w polszczyźnie, które przeprowadziła Barbara Mitrenga (2014), a po drugie, studiów nad przenośnymi użyciami wyrazów odnoszących się prymarnie do zmysłów (Pajdzińska 1996; Bronikowska 2002). Do tej pory refleksje te wychodziły od *smaku* w znaczeniu zmysłowym do jego znaczeń metaforycznych, analogicznych do współczesnego rozumienia *gustu*. Warto przyjąć odmienną perspektywę i zająć się *gustem* oraz jego derywatami odnoszącymi się do wrażeń smakowych, a także powodami tracenia przez nie tego rozumienia na rzecz rozwijających się znaczeń przenośnych.

2. Etymologia rzeczownika *gust* w kontekście nazw zmysłu smaku

Jak wskazują słowniki etymologiczne, wyraz *gust* pojawił się w polszczyźnie w XVII w. (SEBań: 502)². Aleksander Brückner wywodzi go od łac. *gustus* ‘smak’, co, jak pisze, „łączy z niem. *kosten* – smakować, kosztować” (SEBr: 164). Informację o tej łacińskiej etymologii można znaleźć też w WSJP PAN (łac. *gustus* ‘smak’) czy w SEBań, w którym przeczytamy, że: „‘smak’, XVII-2., łc. *gustus* ‘próbna, próbka, smak’ (: *gustāre* ‘próbować, kosztować, pić coś albo jeść powoli, badając smak’, dalej niejasne)” (SEBań: 502). Rzeczownik ten etymologicznie łączy się więc z jednym ze zmysłów, nazywanym w polszczyźnie *smakiem*. Jak zauważa B. Mitrenga, w przeciwieństwie do nazw pozostałych zmysłów, które są ogólnosłowiańskimi kontynuantami form prasłowiańskich, *smak* to pożyczka ze śwniem. *smac*, *smach*, *smacke*. Jej pierwsze poświadczenie datuje się na XV w.³ (Mitrenga 2014: 53, 58). Podobne formy funkcjonują też w językach germańskich (niemiecki, duński, norweski,

-
- 2 Andrzej Bańkowski pisze o możliwości łączenia go ze staropolską nazwą osobową *Gust* zanotowaną w 1460 r. (SEBań: 502), co jednak nie znajduje uzasadnienia, gdyż według portalu *Nazwiska w Polsce PAN* należy wywodzić ją od nazwy własnej: odimienne *Gust*, skrótowiec od imion Gustaw lub August (hasło: *Gust*, nazwiska.ijp.pan.pl).
 - 3 Wcześniej funkcjonowała forma *ukuszenie* od prasłowiańskiego **kusiti* z gockiego *kausjan* ‘kosztować, próbować, doświadczać’. Wspólny rdzeń *kus-* widać w nazwach tego zmysłu w językach słoweńskim, serbskim, rosyjskim i bułgarskim (Mitrenga 2014: 53–54, 60–61).

szwedzki) i niektórych słowiańskich (ukraiński i białoruski). Natomiast w językach romańskich nazwy tego zmysłu są zapożyczeniami łac. *gustus*; to francuskie *goût*, hiszpańskie i włoskie *gusto*, portugalskie *gosto* (ibid.: 54) odnoszące się zarówno do wrażeń smakowych, jak i do sfery estetycznej (ibid.: 77). To właśnie w tych językach należy upatrywać źródeł polskiej pożyczki. A. Bańkowski wskazuje przy tym na język francuski, pisząc

[...] częściej od XVIII-2 w znaczeniu „poczucie piękna, elegancji” i „upodobanie, zamiłowanie” (*gust do czegoś*) za fr. *goût* w tych znaczeniach (SEBań: 502).

Sugestii tej nie potwierdza opracowanie *Wyrazy francuskiego pochodzenia we współczesnym języku polskim*, co wynika z decyzji metodologicznej autorów, by nie uwzględniać wyrazów pochodzących z języków klasycznych, które są internacjonalizmami, gdyż źródłem zapożyczenia mogło być kilka języków (Bochnakowa 2012: XXVII). Jest to prawdopodobne w wypadku omawianego wyrazu⁴, co powoduje, że trudne będzie jednoznaczne ustalenie, który z języków romańskich stał się źródłem pożyczki. Można jednak przypuszczać, że na popularność *gustu* w polszczyźnie miał wpływ język francuski ze względu na widoczne także w Polsce duże znaczenie Francji w XVII i XVIII w., gdy wyraz *gust* zaczął w polszczyźnie funkcjonować, a także na polską historię łączącą nas z tym krajem mimo odległości geograficznej (ibid: XXV).

3. Funkcjonowanie wyrazu *gust* w znaczeniu zmysłowym i metaforycznym w tekstach XVII i XVIII w.

Aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego i kiedy *gust* utracił znaczenie zmysłowe, trzeba zbadać jego funkcjonowanie w polszczyźnie w XVII i XVIII w., czyli sięgnąć do tekstów literackich czy pamiętników z tamtego okresu zawartych w *Elektronicznym Korpusie Tekstów Polskich z XVII i XVIII w.* (KorBa), a w dalszej kolejności do ówczesnych książek kucharskich, w których możemy spodziewać się – przynajmniej teoretycznie – *gustu* odnoszonego do percepcji zmysłowej.

3.1. Literatura, pamiętniki

W KorBa znajdziemy 269 przykładów użycia wyrazu *gust*. Nowe zapożyczenie było więc modne, gdyż starszy *smak* ma w tym korpusie 500 poświadczeń. Najwcześniejszy cytat pochodzi z 1633 r. z anonimowej satyry mieszczkańskiej wydanej

4 W SL poza wskazaniem, że *gust* ma łaciński rodowód, odnotowano także możliwe pochodzenie francuskie czy włoskie tego wyrazu.

w Małopolsce pt. *Wykład Vt, Re Mi, Fa, Sol, La*: „Węgrzyn drogi, miód szkodzący, Dobryć owo, co nie chrzczący. Gust, sapor, kolor zielony...”. Kontekst, w którym słowo to wystąpiło, zdaje się wskazywać na jego rozumienie związane z percepcją smakową, szczególnie że obok niego użyto pochodzącej z łaciny formy *sapor*⁵ odnoszącej się też do tego zmysłu. Regularne i częstsze występowanie tego słowa to dopiero początek 2 poł. XVII w. Wyraz ten pojawia się kilkakrotnie w *Pamiętnikach* Jana Chryzostoma Paska (1656–1683). Na tej podstawie wyodrębnione zostały w ESXVII/XVIII trzy wspomniane znaczenia *gustu*, które są charakterystyczne dla tekstów z 2 poł. XVII i XVIII w. Widać choćby na tym przykładzie, ale także wielu innych z KorBa, że zapożyczenie to od początku funkcjonowania w polszczyźnie było wieloznaczne. Odnoszenie się *gustu* do percepcji smakowej i związanego z nią apetytu, choć nie dominuje w przywołanym korpusie, zostało dobrze poświadczane. Mamy w nim, po pierwsze, wyraźne przykłady *gustu* odnoszonego do smaku jedzenia, co często idzie w parze z innymi jego cechami doświadczanymi zmysłem węchu, np.:

[...] mają wdzięczne gusty Owoce, zioła zapach (W. Potocki, *Fraszki albo Sprawy, Powieści i Trefunki* 1669)⁶;

Jako się położy W grobie Chrystus Pan, odtąd pości kościół boży. O, choć o jednym chlebie, rozkoszne zapusty, Bo wszystkich zwierzyn, wszystkich mięs przenosi gusty (W. Potocki, *Ogród plewiony* 1677);

Że dla gustu tych fruktów z rozkosznego rajy, Do ziemskiego od Boga wygnany był kraju (J. Damasceński, *Królewic indyjski* 1688);

[...] frukt do gałki muszkatelowej podobny, odoru i gustu miłego (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1754);

Młode wino [...]. Na lagrze długo stojące, gdy lato nastąpi nabędzie gustu niedobrego (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1754);

Z tym wszystkim jest wyśmienitego gustu ryba... (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1755);

Ma też jedne źródło, z którego woda ma gust wina... (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1756);

5 W językach romańskich funkcjonują dwa odpowiedniki wyrazu *smaak* zapożyczone z łaciny, czyli poza wspomnianym już *gustus* także *sapor* (Mitrenga 2014: 54). *Sapor* występował też w polszczyźnie. Załączek takiego hasła znajduje się w ESJ XVII/XVIII, *sapor* zanotowany został również w SL w znaczeniu ‘przysmak, salsza’. Jak zauważa Jarosław Dumanowski, w kuchni staropolskiej termin ten oznaczał smakowy dodatek do potrawy w postaci sosu, polewy lub zaprawy do mięs i ryb (KD: 334). SJPD notuje leksem *sapor* z kwalifikatorem *daw.* w znaczeniach a) ‘przy-smak, smakołyk’, b) ‘sos, przyprawa dodająca smaku’.

6 Zamieszczone w tym rozdziale przykłady z KorBa (zapis uwspółcześniony) w poszczególnych partiach uszeregowane zostały w kolejności chronologicznej.

Oto kapłun, zdaje się być bardzo dobry Ma dobry gust [...]. Poczniej WmP ten pasztet, upraszam. Jest wyśmienity, ma dobry odor (Anonim, *Akademia dziecinna albo zbiór nauk różnych* 1761).

Jak widać, przykłady takie pochodzą także z 2 poł. XVIII w. i nie są charakterystyczne tylko dla jednego autora. W KorBa znajdziemy też zróżnicowane czasowo użycia *gustu*, które, jak się wydaje, możemy utożsamiać z apetytem, np.⁷:

Lada gorączka odbierze mu gusty, Że mu i kapłun w tuk nie idzie tłusty (W. Potocki, *Fraszki albo Sprawy, Powieści i Trefunki* 1669);

Widzący ktoś sąsiada jedząc ryby z gustem: „Narybiłeś żołądek.” (W. Potocki, *Fraszki albo Sprawy, Powieści i Trefunki* 1669);

Była ta olim ryba in deliciis, z wielkim pożywana gustem... (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1754);

by się mięso nie zaśmierdziało, ktorego potym z gustem pożywają... (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1756).

Wiele przykładów korpusowych odnosi się natomiast do znaczenia przenośnego tego rzeczownika, dotyczącego czyichś upodobań, w tym także żywieniowych, co pokazują cytaty:

Lubo w zbożu, lub w winie, lub ma gusty w miedzie (W. Potocki, *Fraszki albo Sprawy, Powieści i Trefunki* 1669);

Gust pokładają Florentini w serach, Lucenses w gruszkach. Mantuani w bobie, Tarvisiani w żabkach... (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1746);

Jeśli w winie chcesz mieć smak osobliwy, zawiąż albo korzenia jakiego [...], co dnia kosztuj, a gdy twemu gustowi wino się będzie akomodowało, wyciągnij chustkę (B. Chmielowski, *Nowe Ateny* 1754).

Choć w powyższych fragmentach pojawia się tematyka jedzenia, na przenośne rozumienie zdają się wskazywać połączenia *akomodować gustowi*, a także częste *mieć, pokładać gust w czymś*⁸. Funkcjonowanie omawianego wyrazu w XVII i XVIII w. zarówno w znaczeniu zmysłowym, jak i przenośnym może powodować jednak problemy z interpretacją jego użyc, o czym mowa poniżej.

7 Analogiczny jest cytat użyty jako egzemplifikacja w 2. znaczeniu ‘smak, apetyt’ w ESJPXVII/XVIII: „Owa prostucha brzydka co jej źle i powąchać nie tylko pić. A pije on z takim Gustem jako największy specjał jeszcze sobie smakując i pokłaskiwając” (J.Ch. Pasek, *Pamiętniki* 1656–1688).

8 W ESJPXVII/XVIII *mieć w czym gust* został zanotowany jako frazeologizm przy wspomnianym znaczeniu nr 1.

3.2. Książki kucharskie

Aby ustalić częstość używania słowa *gust* w znaczeniu etymologicznym dotyczącym zmysłu smaku, warto sięgnąć do najpopularniejszych książek czy receptur kucharskich z XVII i XVIII w. Będzie to też możliwość uzupełnienia danych korpusowych, gdyż KorBa gromadzi teksty do 1772 r., a niektóre poddane analizie kulinaria wydane zostały pod koniec XVIII w.

Słowo *gust* nie zostało ani razu użyte w *Compendium ferculorum* z 1682 r., pierwszej drukowanej polskiej książce kucharskiej, która miała liczne wznowienia (dalej: CF). Kilkadziesiąt razy pojawia się w niej natomiast *smak*⁹, będący dla autora ważną kategorią w sztuce kulinarnej¹⁰. We wstępie do czytelnika czytamy, że:

Między wszystkimi własnościami ludzkimi i te mają ludzie z natury attrybuta, że się w smakach różnych kochają nie tylko z apetytu, ale też z biegłości, umiejętności i wiadomości (CF: 93).

W przepisach częsta jest kolokacja *według smaku* dotycząca przyprawiania, mowa jest też o smaku potraw, np. „łosoś, który w naszej Polsce jest najsubtelniejszego smaku” (CF: 133).

W książce *Staropolskie przepisy kulinarne. Receptury rozproszone z XVI–XVIII w.* (dalej: SPK), która gromadzi źródła rękopiśmienne nie pochodzące z książek kucharskich, także dominuje słowo *smak* użyte prawie 100 razy, *gust* pojawia się w niej kilkakrotnie, ale dopiero w przepisach z 2 poł. lub końca XVIII w. Ich interpretacja nie jest jednoznaczna. W pierwszym z nich we frazie *do delikatności gustu* mamy, jak się wydaje, użycie tego rzeczownika analogiczne do pojawiającej się formy *smak*:

Gdyby zaś smak przewyciężała cytryna [...], to do delikatności gustu dodać cukru (SPK: 109).

Na początku cytowanego przepisu pojawia się jednak fragment „Karp rozplątany, w dzwony pokrajany, z solą, z pieprzem i imbierem miernie do gustu” (SPK: 109). Podobnie w innym przepisie:

Jeżeli będzie potrzeba, także wino się nalewa węgierskie albo szampańskie, a najlepiej francuskie, bo tańsze, a w dobre czasy można dać cynamonu albo wanilii, to do gustu (SPK: 60).

Niejasne więc, czy połączenie *do gustu* interpretować w znaczeniu cechy potrawy czy raczej czyichś preferencji smakowych¹¹, szczególnie że służyło ono w przepisie

9 Poniżej podaję przykłady użycia wyrazu *smak* tylko w prymarnym znaczeniu, a nie innych kulinarnych, które notują słowniki (por. Mitrenga 2014: 67–68).

10 Na temat rozumienia przez Stanisława Czernieckiego smaku zob. opis we wstępie do: CF: 60–67.

11 Por. fragment z KorBa: „[...] często podczas Najświętszej Ofiary myśli, jakoby do gustu nagotować, smacznie zjeść, dostatkiem wypić [...]” (Anonim, *Małpa człowiek* 1715).

podkreśleniu, że gotujący może dodać dowolną ilość jakiegoś składnika, zależnie od swoich upodobań, i tak właśnie określenie *do gustu* definiowane było w słownikach XIX-wiecznych (SL, SWil). Także formuła *podług gustu czyjzegoś* użyta w kolejnym przepisie przywodzi na myśl upodobania smakowe: „polej z wierzchu dobrym sosem kolorowym lub dasz z innemi zaprawami podług gustu pańskiego” (SPK: 82).

W 1783 r. została wydana drukiem druga polska książka kucharska, czyli *Kucharz doskonały pożyteczny dla zatrudniających się gospodarstwem* autorstwa Wojciecha Wielądki, która zdobyła w Polce dużą popularność (dalej: KD). Jest to skrócone i uproszczone tłumaczenie znanej w Europie francuskiej książki kucharskiej *Cuisiniere bourgeoise* z 1746 r., której autorem był Menon. Jak możemy przeczytać we wstępie J. Dumanowskiego do współczesnego wydania polskiego tekstu, książka przedstawia

francuską kuchnię mieszczańską, która w drugiej połowie XVIII wieku i na początku następnego stulecia rozpowszechniła się w większości krajów europejskich (KD: 9).

Także w niej dominuje słowo *smak*, gdyż pojawia się ono ponad 140 razy, zarówno w tytułach przepisów, np. *Zając zybetowym smakiem*; *Nóżki skopowe kurczą smakiem*, jak i w ich treści. Szczególnie częste są kolokacje: *nabrać smaku*, *nasiąknąć smakiem*, *przejąć smakiem*; *przydać trochę gąszczu dla smaku*; *dobrym smakiem*. W. Wielądka używa jednak także wyrazu *gust*, na co zapewne wpływ mogło mieć to, że jest to tłumaczenie z języka francuskiego. Przykłady na użycie tego słowa – prawdopodobnie w rozumieniu smakowym – znajdziemy w treści przepisów:

Ugotowawszy, jeżeli na danie, zbierz tłustość z sosu, który dobrze wysadzisz i polejesz nim karpia; jeżeli na przystawkę, nie trzeba zbierać tłustości, daj lepszym gustem (KD: 191);

gdy przyprawisz i wymieszasz dobrze siekanie, nakładź w karafioły, ugotuj z bulionem, przypraw dobrym gustem (KD: 201).

W powyższych przykładach *gust* nie odnosi się jednak do cechy potrawy, ale związany jest z działaniami kucharza. W tym dziele pojawiają się też użycia wyrazu *gust*, które wyraźnie kierują w stronę czyjzegoś upodobania:

uduszone, daj z syropem ciepło lub na zimno według gustu pana (KD: 262);

polej po wierzchu dobrym sosem kolorowym lub dasz z innemi zaprawami, według gustu pańskiego (KD: 100).

Szczególnie ciekawa, gdyż niespotykana w innych tekstach, jest formuła *czyimś gustem*, częsta w tytułach przepisów:

Ozór skopowy kucharki gustem; Kotlety cielęce gustem kucharki; Prosię gustem O. Douillet; Kaczka gustem O. Douillet; Gołąbki Maryli gustem; Gołąbki Delfinowej gustem; Jaja księżnej gustem; Sos margrabiny gustem.

Warto zwrócić uwagę na zmienny szyk, częstokroć słowo *gust* poprzedzone jest przydawką, zdarza się jednak także odmienna kolejność, por. *kucharki gustem* vs. *gustem kucharki*. Możliwe, że w tłumaczeniu tych tytułów ujawniły się kłopoty tłumaczeniowe W. Wielądki, który miał czasem problemy z przekładem francuskich określeń, np. sformułowania *à la*¹², jednakże to właśnie wyraz *gust* uznał za właściwy, by wskazywać na charakterystyczny dla kogoś sposób przyrządzania potrawy. *Gust* jako właściwość przypisana kucharzowi pojawił się też w zmodyfikowanym tytule kolejnych wydań tej książki kucharskiej¹³ pochodzących z początku XIX w. – *Kucharz doskonały w wyborzym guście z oszczędnością dogodny...* (1800, 1808 i dalsze).

3.3. Derywaty *gustowny*, *gustownie*

Warto sprawdzić, czy znaczenie zmysłowe typowe dla rzeczownika *gust* w badanym okresie pojawiało się także w pochodnych od niego derywatach. W ESJPDVII/XVIII nie ma opracowanych haseł *gustowny*, *gustownie*, *gustowność* czy *gustować*¹⁴, ale w KorBa znaleźć można przykłady użycia derywatu przymiotnikowego i przysłówkowego. Pojawiają się w nim 24 użycia przymiotnika *gustowny*, częstokroć w znaczeniach odnoszących się do metaforycznego rozumienia rzeczownika, np. *pożytek gustowny*; *słodki i gustowny krasomówca*; *gustowne rzeczy*; *wiek terażniejszy gustowny*; *gustowniejsza [...] fryzura*; *gustownych perukarzów*; *Polki tutejsze [...] nie są tak gustowne jak Paryskie*; *gustownej mody*. Przymiotnik ten określał w XVIII w. także cechy jedzenia. Kilka takich użycí znajdziemy w dziele Benedykta Chmielowskiego *Nowe Ateny*. W tomie III (1754) występują przykłady: *jesiotr [...] nabywa gustownego smaku*; *jaja do jedzenia gustowne*; tyczy się to też napojów: *gustowne i kosztowne wina*; *W winie trzy litery obserwują, C. O. S. to jest, aby było Clarum, Odoratum, Sapidum, Klarowne, Wonne, Gustowne*. W tomie IV tego dzieła (1756) mowa o chlebie i długim czasie jego konserwacji, który im *dłużej trwa, tym gustowniejszy*, a także o egzotycznych roślinach, np. owocu coca, który na stole królewskim był *gustownym specjałem*, oraz o drzewie, z którego sok *ścieka*

-
- 12 Jak możemy przeczytać np. we wstępie J. Dumanowskiego, w tekście polskim pozostawiono dwa przepisy nazwane „kucharki gustem”, choć tytuł innej z francuskich receptur określonej jako *à la cuisiniere* W. Wielądsko przetłumaczył jako *po kucharsku*. Wielądsko miał też problemy z właściwym rozumieniem licznych specjalistycznych terminów, szczególnie gdy dotyczyły produktów rzadko w Polsce spotykanych, co wiązało się z błędami w tłumaczeniu, które nie było zresztą zawsze wierne oryginałowi (KD: 44–45).
- 13 Motywowane było to zapewne względami marketingowymi, właśnie przez modę na to określenie. W. Wielądsko już podczas pierwszego tłumaczenia zmienił pojawiającą się w oryginale *kucharzkę mieszczczańską* na *kucharza doskonałego* (KD: 44).
- 14 WSJP PAN wskazuje na następującą chronologizację derywatów: *gustowny* – 1752 r., *gustować* – 2 poł. XVIII w., a *gustownie* – 1808 r. A. Bańkowski datuje *gustować*, *gustowny* na 2 poł. XVIII w. (SEBań: 502, 503).

na napój gustowny. Takie użycia występują też w innych tekstach z 2 poł. XVIII w. W utworze *Zbiór rytmów* Elżbiety Drużbackiej (1752) dwa razy pojawiają się *gustowne trunki*. Również w *Diariuszach* Hieronima Radziwiłła wydanych między 1747 a 1756 r. jest przykład: „tamże słodkie znajduje się źródło, któregom sam zakosztować nie zaniedbał. Dużo gustowne, ile przy pragnieniu mil trzech przechadzki i 899 schodów”.

Choć często nie ma stuprocentowej pewności, co w powyższych przykładach znaczył ten przymiotnik (smak potrawy czy odpowiadanie czymś upodobaniom kulinarnym), pojawia się jednak wśród nich dowód na jego użycie w odniesieniu do cech odczuwanych zmysłem smaku, co wskazuje, że także w pozostałych taka interpretacja może być zasadna. Jako *gustowny* przetłumaczono łaciński przymiotnik *sapidum*, który rozumiany jest raczej jako ‘smaczny, pyszny’.

W KorBa pojawiają się 4 poświadczenia przysłowka *gustownie* dotyczące: *zastug [...] gustownie powtórzonych; [...] konia [...] gustownie w rząd i siatkę przybranego*; a także kichania. Nieliczne przykłady jego użycia znajdziemy też w KD:

[...] w sos dobry gąszczem cielęcym zaprawiony i gustownie zrobiony (KD: 246);

Miej na pogotowiu dobrym smakiem sos, wlej w tenże pasztet; jeżeli masz z czego zrobić dobrą zaprawę, przydaj mlecza cielęcego i grzybków, będzie gustowniejszy (KD: 233);

ZYBET zwierz zagraniczny, którego gustownie sporządzają (KD: 302).

Choć nie ma pewności, jak odczytać użycie tego przysłowka w powyższych cytatach, wydaje się, że kontekst wskazuje na odnośnienie go do cech smakowych określanego pożywienia. W pierwszych dwóch mowa o przyprawianiu potraw, natomiast w trzecim wystąpiły trudności W. Wielądki z przełożeniem fr. *en cwet*. Oznaczało ono ściśle określony typ potrawy, zwłaszcza mięsnej, odpowiednio przyrządzonej, a autor nieznane pojęcie mylnie skojarzył z cywetą afrykańską wydzielającą piżmo używane też jako dodatek do potraw (KD: 342). Można więc przypuszczać, że w kontekście nieznajomości potrawy przez polskiego czytelnika przysłówek odnosił się raczej do jej walorów smakowych niż estetycznych.

4. Rodzina wyrazów z rdzeniem *-gust-* w polszczyźnie i ich znaczenia

Łaciński rdzeń *-gust-* zawiera się również w wyrazach: *degustować, degustacja, degustator, degustacyjny* (Mitrenga 2014: 77). Są to internacjonalizmy pochodzenia łacińskiego, które zostały zapożyczone do polszczyzny później niż *gust*. Jak pokazują informacje dotyczące chronologizacji i etymologii w WSJP PAN, internacjonalizm *degustować* (ang. *degust*, fr. *déguster*, niem. *degustieren*) pochodzący z łac. *dēgustāre*

‘próbować, kosztować’ pojawił się w polszczyźnie w 1885 r.¹⁵ Warto zwrócić uwagę na jego dokonany odpowiednik, czyli *zdegustować*, według WSJP PAN w języku polskim funkcjonujący już w 1854¹⁶. W polszczyźnie we wszystkich wymienionych wyrazach zachowało się znaczenie odnoszące się do percepcji za pomocą zmysłu smaku, a w większości z nich (poza słowem *degustator*) występuje także znaczenie dotyczące uczuć, które typowe było także dla rozumienia słowa *gust* w XVII i XVIII w. (por. zn. 3. w ESJPXVII/XVIII). Dobrze pokazuje to czasownik *degustować*:

1. ‘określać jakość i smak potraw lub napojów, jedząc lub pijąc małe ilości tych produktów’
2. pot. ‘wywoływać w kimś uczucie niechęci lub obrzydzenia, spowodowane czymś niestosownym w opinii mówiącego’ (WSJP PAN).

W polszczyźnie funkcjonowało też słowo *dysgust* (*dyzgust*)¹⁷ ‘obelga, zniewaga’ (ESJPXVII/XVIII). Według tego słownika wyraz ten, podobnie jak *gust*, pojawił się w polszczyźnie w poł. XVII w. Z dawnych słowników pierwszy notuje go SL w znaczeniach 1. ‘niechęć’, 2. ‘nieukontentowanie, zły humor’. SL rejestruje także formy *dysgustowany*, *zdysgustowany*. Wyrazy te wyszły z użycia, ale były notowane w słownikach¹⁸. Jak się wydaje, derywaty pochodne od rzeczownika *dysgust* zastąpione zostały późniejszymi formami od *degustować*, czyli np. *zdegustowany* zamiast *zdysgustowany*, do których synonimiczny jest także przymiotnik *zniesmaczony*.

5. Kiedy i dlaczego *gust* i bezpośrednio pochodzące od niego derywaty utraciły znaczenie fizyczne, zmysłowe?

Powyższa analiza pokazała, że *gust* – analogicznie do funkcjonowania w języku francuskim bądź włoskim – zapożyczony został do polszczyzny zarówno w znaczeniu

15 Analogiczne znaczenie ma rzeczownik *degustacja* notowany dopiero od 1938 r., por. WSJP PAN.

16 *Degustować* w znaczeniu ‘obrzydzać’, ze wskazaniem na łacińskie pochodzenie i francuskie źródło pożyczki, zanotował dopiero SW wraz z rzeczownikiem *degustowanie*, też *zdegustować*, *zdegustowanie*. O częstoci stosowania czasownika dokonanego w polszczyźnie świadczy – notowana na początku 2 poł. XIX w. – forma *zdegustowany* (WSJP PAN).

17 ESJPXVII/XVIII wskazuje, że to zapożyczenie z włoskiego, podobnie SJPD, a SWil – że zapożyczono je z francuskiego.

18 *Dysgust* występował w historycznych słownikach polszczyzny z kwalifikatorami świadczącymi o jego wychodzeniu z użycia, np. w SWil z kwalifikatorem *nieuż.* Zapisano tam też derywaty od tego zapożyczenia, czyli *dysgustowany*, *zdysgustowany* oraz czasownik *zdysgustować*. Na staropolski charakter *dysgustu* wskazywał SW. Słowo to zanotował także SJPD w 2 znaczeniach: a) *przestarz.* ‘niechęć, antypatia, odraza; niezadowolnienie’, b) ‘rzecz niemiła komuś; zniewaga’. *Dysgust* umieszczony został również w *Słowniku wyrazów zapomnianych...* (Holly, Żółtak 2001: 94).

przenośnym, jak i zmysłowym, które, choć nie było dominujące, regularnie występowało w tekstach z XVII i XVIII w. Jednakże, co ilustrują ówczesne książki kucharskie, to rzeczownik *smak* był zdecydowanie częściej używany w odniesieniu do cech potraw odczuwanych za pomocą tego zmysłu. Wynika to zapewne z jego znacznie dłuższego funkcjonowania w polszczyźnie. W 2 poł. XVIII w. także wyrazy *gustowny*, *gustownie* określały pokarm i jedzenie, co może wskazywać na to, że rozumiane były zmysłowo, choć nie zawsze jest to oczywiste. Wątpliwości interpretacyjne pojawiają się też przy niektórych użyciach rzeczownika *gust*, gdy mowa o jedzeniu, np. *akomodować czyjemuś gustowi*, *gust w czymś mieć/pokładać*, *czyjś gust / według czyjegoś gustu*, *czyimś gustem*, *do gustu*. Odnosiły się one raczej do czyichś upodobań czy preferencji smakowych, choć ich odczytanie dosłowne lub przenośne zależy od kontekstu.

Powyższe przykłady, szczególnie z ksiązek kucharskich, uwidaczniają jednak wyraźnie stopniowe przechodzenie od używania *gustu*, by nazwać smakowe cechy pokarmu, do stosowania tego wyrazu w celu podkreślenia dowolności w przygotowaniu potrawy, a także charakterystycznego dla kogoś wyczucia smaku. W konsekwencji w wyrazie *gust* i pochodnych od niego derywatach nie przetrwało poświadczane w tekstach XVII i XVIII-wiecznych zmysłowe rozumienie, które widać natomiast w późniejszych latynizmach z rdzeniem *-gust-*. Warto zadać więc pytanie o czas i przyczynę tych zmian znaczeniowych.

5.1. Czas przeobrażeń znaczeniowych *gustu* i ich kierunek

Zasadniczą trudność przy tego typu analizach stanowić może uchwycenie momentu ewolucji semantycznej wyrazu, w którym oba znaczenia zaczynają się rozchodzić (Buttler 1978: 52). Pomoc w tym stanowią słowniki z XIX i 1. poł. XX w., które rejestrują wyraz *gust*. Jego definicje zostaną zaprezentowane w Tabeli 1.

Jak można w niej zauważyć, częste jest odsyłanie w definicjach *gustu* do słowa *smak*, co pokazuje bliskość znaczeniową tych jednostek. Oba wyrazy rozumiane są jednak w przytoczonych powyżej definicjach zwłaszcza przenośnie. Wskazują na to przykłady, np. w SL w 2. znaczeniu wymieniono m.in. *gust w muzyce*, *w nauce*, *w gospodarstwie*, mowa o tym, że ktoś nie ma gustu we śnie albo że ktoś komuś przypadł do gustu. Tylko jeden z cytatów odnosi się do jedzenia, ale także wyraźnie wskazuje na czyjeś upodobania kulinarne: „potrawy choć mniej smaczne, głodnemu przypadają do gustu”. Podobnie jest w SWil. Choć pierwsze znaczenie można utożsamiać ze zmysłowym, nie zostało ono zilustrowane żadnym materiałem językowym.

Tabela 1. Definicje wyrazu *gust* w polskich słownikach z XIX i 1 poł. XX w.

Słownik	Definicje słownikowe
SL	1. smak, rozsądek przenikający istotę piękności, i dobre jakiej rzeczy ułożenie 2. upodobanie, kochanie się w czym, smak
SWil	1. smak, smakowanie 2. <i>fig.</i> smak, sposobność rozpoznawania piękności i wad w dziełach sztuki 3. upodobanie, kochanie się w czym 4. sposób, rodzaj, w jakim rzecz jaka zrobiona; niek. zam. moda <i>Do gustu</i> – zgodnie z upodobaniem ¹⁹
SW	1. (posp. i w estetyce) por. smak 2. (do czego x w czym) upodobanie w czym 3. sposób wykonania, rodzaj, styl, moda

Źródło: opracowanie własne, por. analogiczne tabele z wyrazem *smak* w: Mitrenga 2014: 67–68.

Natomiast kolejne znaczenia – a także ich bogata egzemplifikacja – pokazują zwiększanie się liczby użyczeń przenośnych tego rzeczownika w polszczyźnie. Każde z przywołanych tu dzieł leksykograficznych zawiera rozumienia *gustu* odnoszące się, po pierwsze, do czyjegoś upodobania, a po drugie, do poczucia piękna, elegancji, harmonii itp., nie ma w nich już natomiast *gustu* znaczącego radość. W SWil i SW pojawia się też znaczenie łączące się z modą, dotyczące sposobu, w jaki dana rzecz jest zrobiona. Pokazuje to, że pomiędzy XVII w., gdy wyraz *gust* został zapożyczony do polszczyzny, a wiekiem XIX doszło do zaniku znaczenia zmysłowego tego rzeczownika, pozostało natomiast jego rozumienie utożsamione z upodobaniem, a także rozwinęło się znaczenie estetyczne.

O rozchodzeniu się w znacznej części synonimicznych względem siebie początkowo *smaku* i *gustu* w XVIII w. świadczy wymownie fakt, że w I tomie francusko-niemiecko-polskiej wersji słownika Michała Abrahama Trotza z 1744 r. (ND) francuskie *goût* zostało przetłumaczone w znaczeniach fizykalnych za pomocą polskiego słowa *smak* (1. ‘smakowanie, kosztowanie, ukuszenie; zmysł, którym się smak rozeznawa’; 2. ‘smak, smakowitość w potrawach, w napojach’), a w znaczeniach przenośnych pojawiło się polskie słowo *gust* (4. ‘gust, smak, upodobanie, fantazyja, rozkosz, myśl’; 5. ‘gust dobry, dowcipne rozłożenie w sztuce malarskiej’)²⁰. Bardzo dobrze zjawisko to obrazuje także następujący cytat z KorBa, w którym użyto wyrażeń przyimkowych *do smaku* i *do gustu*:

DZIWAKIEWICZ: [...] do smaku, może i Polak czasem ten dobrze nagotować, jako i Francuz: ale w tym Francuza żaden Polak nie dojdzie, żeby jego potrawy taki skutek

¹⁹ *Fig.* to skrót od ‘figurycznie’, a *niek. zam.* oznacza ‘niekiedy zamiast’.

²⁰ W wersji tego słownika z 1764 r., w której wyjściowy był język polski, nie ma słowa *gust*.

czyniły, jak Francuskie [...]. Potrawy Francuskie rozum oświecają, pamięć naprawują, do gustu dobrego człowieka sposobią (F. Bohomolec, *Staruszkiewicz*²¹ 1766).

5.2. Przyczyny przeobrażeń znaczeniowych rzeczownika *gust*

Jeszcze istotniejsze znaczenie ma pytanie o przyczynę ewolucji semantycznej tego wyrazu. Na typowość tego rodzaju zmian wskazuje Danuta Buttler (1978: 49):

[...] w języku zachodzi nieustannie proces różnicowania jednoznacznych elementów leksykalnych – dubletów, wariantów fonetycznych i morfologicznych; jego istota sprowadza się do specjalizacji jednego z takich współfunkcyjnych środków lub też nawet obu jednocześnie.

Przeobrażenia te wiązać możemy z wzajemną konkurencją zadomowionego dobrze w polszczyźnie *smaku* oraz *gustu*, czyli nowszego i modnego zapożyczenia z języków romańskich. W czasie gdy ta pożyczka pojawiła się w polszczyźnie, *smak* miał w większości tożsame z rzeczownikiem *gust* znaczenia, co pokazuje wstępnie opracowane hasło *smak* w ESJPXVII/XVIII:

1. 'właściwość potraw, napojów, działająca na zmysł smaku; smakowitość'
2. 'apetyt; przen. upodobanie, przyjemność'.

Cytowana D. Buttler opisuje bardzo istotny aspekt takiej konkurencji między formą obcą a rodzimą, a za taką należy uznać *smak*, który choć był XV-wiecznym zapożyczeniem, zapewne został już w XVII w. całkowicie przyswojony w polszczyźnie:

[...] zawężenie zakresu nazw obcych może też mieć podłoże wewnątrzjęzykowe. Pożyczka zaczyna bowiem konkurować na polskim gruncie z elementem rodzimym o tej samej funkcji i szanse utrzymania się w obiegu zyskuje wówczas, gdy się zdoła od niego dostatecznie zróżnicować znaczeniowo. Zwykle wiedzie to do stabilizacji przyjętego wyrazu w jakimś szczególnym zakresie użycia (Buttler 1978: 66).

Zapewne więc zmysłowe znaczenie *gustu* i jego derywatów, dobrze udokumentowane w tekstach z XVII i XVIII w., okazało się redundantne wobec zadomowionego w polszczyźnie zmysłowego rozumienia *smaku* – co pokazała analiza ksiązek kucharskich tamtego okresu – stąd też jego zanik. Pojawia się jednak pytanie, dlaczego w polszczyźnie utrwały się znaczenia przenośne *gustu*, choć w tamtym czasie mieliśmy już do czynienia z metaforycznym rozumieniem rzeczownika *smak*²². Jest

21 W komedii tej często pojawia się *gust* rozumiany przenośnie jako kategoria estetyczna odnoszona do mody na kulturę francuską.

22 Cytowany ESJPXVII/XVIII notuje związek frazeologiczny: *nie w smak komuś być* 'być nie po myśli; nie podobać się', a także *smakować* ze znaczeniem nr 2. przen. 'przypadać do gustu, podobać

to zresztą procesem typowym dla wyrazów odnoszących się prymarnie do zmysłów. Kwestie te opisała Anna Pajdzińska:

Kolejny ze zmysłów, smak, stanowi domenę źródłową mniejszej liczby metafor językowych niż wzrok, słuch [...]. W kategoriach właściwości przedmiotów, warunkujących wrażenia smakowe, konceptualizowane są właściwości wielu innych rzeczy, powodujące psychiczne doznania człowieka (Pajdzińska 1996: 127).

Proces ten występuje w większości języków, na co zwróciła uwagę, powołując się na inne opracowania, Viktoria von Hoffmann (2016: 213). Badaczka ta w swojej książce, w rozdziale pt. *From a Material to a Spiritual Taste*, wskazała, że przez wieki w różnych językach znaczenie słowa nazywającego zmysł smaku było proste i jednoznaczne, gdyż odnosiło się do aspektów cielesnych i kulinarnych. Pierwsze symboliczne użycie nazwy tego zmysłu pojawiło się w religii, a zwłaszcza w literaturze mistycznej. Wyraz ten stopniowo rozszerzał swój zakres i częstość stosowania, gdyż był używany w dyskusji o *savoir-vivre*, a następnie o estetycznym osądzie sztuk pięknych. Pojęcie *gust* stało się bowiem modnym tematem, a także ważną kategorią dla czołowych filozofów i uczonych oświecenia, jak Wolter, Monteskiusz, Denis Diderot czy Immanuel Kant. Przywoływana badaczka wskazała na ogromną rolę, jaką w tym procesie odegrała kultura francuska, a szczególnie idea *bon goût* (ibid: 101–115). To samo podkreślają polscy historycy, m.in. J. Dumanowski, który stwierdza, że:

[...] zamiast żołnierzy podboju dokonali francuscy artyści, literaci, kupcy i kucharze. *Bon goût* (dobry smak), *savoir vivre* i *élégance française* były największym i najtrwałszym sukcesem Ludwika XIV, Colberta i ich kontynuatorów (Dumanowski 2009).

Spowodowało to różne zmiany społeczno-kulturowe. W połowie XVIII w. sztuka zaczęła się oddzielać od nauki, wytwarzając właściwe sobie pola słów i pojęć, a dla estetyki oświecenia kluczowe były właśnie *smak* i *gust* (Pawelec 2003: 64–65). Pod wpływem wzorów francuskich doszło też do ogromnych przeobrażeń w kuchni polskiej, a ich cezurę wyznacza przełom XVIII i XIX w. (Mitrenga 2014: 44–45, por. CF: 60–70; Dumanowski 2009; Lewandowska 2011). Zapewne z tych powodów w języku polskim ugruntowało się romańskie zapożyczenie *gust*, które odzwierciedlało w sobie echa estetycznej dyskusji oświeceniowej i francuskiej mody. Już w SL rzeczownik ten w podstawowym znaczeniu łączono z rozumem, który ma przenikać

się'. Także w SL mamy wskazania na nabycie przez ten wyraz przerośniętych znaczeń, co symptomatyczne w definicjach tłumaczone również przy użyciu słowa *gust* '...także: smak, ukontentowanie, rozkosz, słodycz', 'niesmak, dyzgustowanie, nieukontentowanie, niechęć, przykrość', w tym też estetyczne jego rozumienie definiowane jako 'gust, prędkie uczucie piękności'. Znajduje to potwierdzenie w późniejszych słownikach (por. w SWil definicje *gustu* i *smaku*). Bardzo dokładnie semantykę i ewolucję znaczeniową rzeczownika *smak* i jego derywatów opisała B. Mitrenga, przedstawiając zarówno wszystkie znaczenia związane z percepcją smakową (Mitrenga 2014: 66–75), jak i te „pozasmakowe”, przerośnięte (ibid.: 76–80).

„istotę piękności, i dobre jakiej rzeczy ułożenie”. Słowo *gust* odnosiło się też w sposób wyrazistszy do osoby i jej upodobań niż starsze *smak*, które rozumiane było przenośnie, w tym też estetycznie²³, ale także zmysłowo.

Konkurencja znaczeniowa zapożyczenia *gust* z funkcjonującą na gruncie rodzimym jednostką doprowadziła więc do zróżnicowania semantycznego między nimi, na co duży wpływ miały wspomniane wyżej czynniki pozajęzykowe. Ciekawe zależności między tymi dwoma określeniami bliskoznacznymi wymagają jednak dalszych badań²⁴.

Skróty

ang. – angielski, daw. – dawne, fr. – francuski, łac. – łaciński, niem. – niemiecki, śwniem. – średnio-wysoko-niemiecki

Literatura

- BOCHNAKOWA A. (red.), 2012, *Wyrazy francuskiego pochodzenia we współczesnym języku polskim*, Kraków.
- BRONIKOWSKA R., 2002, *Nazwy cech percypowanych zmysłem smaku jako określenia uczuć*, „Poradnik Językowy” nr 6, s. 43–58.
- BUTTLE D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.
- CF: S. Czerniecki, *Compendium ferculorum, albo zebranie potraw*, wyd. i oprac. J. Dumanowski, M. Spychaj, Warszawa 2009.
- DUMANOWSKI J., 2009, *Kulinarna rewolucja francuska*, [on-line:] www.wilanow-palac.pl/kulinarna_rewolucja_francuska.html (dostęp: 1 XII 2022).
- ESJXPXVII/XVIII: W. Gruszczyński (red.), *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, [on-line:] <https://sxvii.pl>.
- von HOFFMANN V., 2016, *From Gluttony to Enlightenment: The World of Taste in Early Modern Europe*, Illinois.
- HOLLY K., ŻÓŁTAK A., 2001, *Słownik wyrazów zapomnianych, czyli słownictwo naszych lektur*, Warszawa.

- 23 W SL estetyczne rozumienie *smaku*, definiowane jako ‘gust, prędkie uczucie piękności’, odsyła do niemieckich wyrazów *der Geschmack*, *der Gust* i wyrażenia *das Gefühl des Schönen* ‘uczucie piękna’, a więc, według B. Mitrengi, mogło zostać przejęte z tego języka. Badaczka powołuje się jednak na książkę Anthony’ego Waine’a pt. *Changing Cultural Tastes*, w której można przeczytać m.in., że znaczenie estetyczne *der Geschmack* pojawiło się w niemieckim w XVI w. pod wpływem języków romańskich (Mitrenga 2014: 77).
- 24 Jak pokazuje B. Mitrenga, pisząc o metaforycznych użyciach wyrazu *smak* w polszczyźnie, niektóre z zależności nie przetrwały do czasów współczesnych. Tak jest choćby z użyciami „estetycznymi” leksyki smakowej, np. *smaczny kolor*, *smacznie budowany dom*, *meble smakowne*, *niesmakownie przybrany* (Mitrenga 2014: 78–79). Jak się wydaje, zostały zastąpione przez *gust* i jego derywaty.

- KD: W. Wielądko, *Kucharz doskonały. Pożyteczny dla zatrudniających się gospodarstwem...*, wyd. i oprac. J. Dumanowski przy współudziale A. Kleśty-Nawrockiej, Warszawa – Toruń 2012.
- KORBA: Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. (do 1772 r.), [on-line:] korba.edu.pl.
- LEWANDOWSKA D., 2011, *Od węgrzyna do szampana. Wino, smak i wyróżnienie w Polsce XVII–XVIII w.*, „Przegląd Historyczny” 102/4, s. 697–714.
- MITRENGA B., 2014, *Zmysł smaku. Studium leksykalno-semantyczne*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3181, Katowice.
- ND: M. Trotz, *Nouveau dictionnaire François, allemand et polonois...*, t. I, Lipsk 1744.
- PAJZIŃSKA A., 1996, *Wrażenia zmysłowe jako podstawa metafor językowych*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 8, s. 113–130.
- PAWELEC R., 2003, *Dzieje sztuki. Leksemy i pojęcia*, Warszawa.
- SEBAŃ: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1: A–K, Warszawa 2000.
- SEBR: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- SJPAS: H. Koneczna, W. Doroszewski (red.), *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, t. 1–2, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965–1973.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa 1958–1959, [on-line:] sjp.pwn.pl/.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1807–1814, [on-line:] <https://kpbc.umk.pl/publication/8173>.
- SPK: *Staropolskie przepisy kulinarne. Receptury rozproszone z XVI–XVIII w. Źródła drukowane*, wyd. i oprac. J. Dumanowski, D. Dias-Lewandowska, M. Sikorska, Warszawa 2016.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1900–1927, [on-line:] <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/416371/display/Default>.
- SWIL: A. Zdanowicz, M. Bohusz Szyszko, J. Filipowicz, W. Tomaszewicz, F. Czepieliński, W. Korotyński, z udziałem B. Trentowskiego, *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno 1861, [on-line:] <https://eswil.ijp.pan.pl/>.
- Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, praca zbiorowa, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz, J. Bobrowski, A. Czelakowska, M. Grochowski, R. Przybylska, J. Waniakowa, K. Węgrzynek, Kraków 2018.
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] <https://wsjp.pl/>.

**About Good Taste (Polish: *Gust*) and Delicious Taste (Polish: *Smak*): In Other Words:
Why the Polish Word *Gust* Lost Its Etymological Meaning
Abstract**

The word *gust* was borrowed from Western European Languages in 17th century in a few meanings, including perception of taste and flavour of food and appetite. The author of this article discusses the very etymological meaning of the word *gust* and also words derived from it: the adjective *gustowny* and adverb *gustownie*. The author presents the reasons why this etymological meaning disappeared from Polish language, which is compared in the context of the synonymic Polish word *smak* and other borrowings with the core of word (-gust-). The article discusses the etymology and history of the Polish word *gust* along with the examples of its exact meaning found in texts from 17th and 18th centuries,

especially in cookbooks. The article also explains the semantic evolution of *gust*. In order to achieve her objective, the author used historical dictionaries, descriptions of cultural changes associated with the French idea of *bon goût*, and also linguistic descriptions concerning semantic changes of the lexis of taste evolving into their metaphorical meanings. This article underlines the evolution of the meaning of the Polish words *gust* and *smak* during the past centuries.